

# Nawadnianie w gospodarstwach. Jesienią dofinansowanie!

**Autor:** Tadeusz Śmigielski

**Data:** 26 lipca 2019

**– Od sierpnia uruchamiamy program dofinansowania inwestycji związanych z nawadnianiem w gospodarstwach rolnych – powiedział Jan Krzysztof Ardanowski, minister rolnictwa. Wyraził również nadzieję, że nie będzie opóźnień we wdrożeniu programu. MRiRW na nawadnianie przeznaczyło 400 mln złotych.**

## Jakie inwestycje będą dofinansowane?

Dofinansowanie ma dotyczyć przede wszystkim inwestycji związanych z nawadnianiem. Rolniku, dostaniesz dopłatę do zrealizowania działań związanych z nawadnianiem. Dopłaty będą Ci się należeć również za wykonanie ujęcia wody z wykorzystaniem zarówno wód głębinowych jak i powierzchniowych. W ramach programu wsparcie otrzymasz także wtedy, gdy będziesz chciał zmodernizować istniejącą instalację nawadniającą łącznie z ujęciem wody.

## Nawadnianie – dla kogo i ile na inwestycję?

**Ważne!** Program przeznaczony jest wyłącznie dla rolników a dofinansowanie może osiągnąć nawet **100 tys. złotych** do gospodarstwa. Prawdopodobnie **zwrot kosztów kwalifikowanych wyniesie do 50% a dla młodego rolnika aż 60%**. – *Na pierwszy nabór będzie przeznaczone 400 mln zł.* (...) *Jest to duża kwota i myślę, że rolnicy ją szybko wykorzystają* – poinformował minister rolnictwa. W tej sytuacji wystarczy, że zgromadzicie środki na inwestycje i jesienią, po zbiorach, można myśleć o modernizacji gospodarstwa. Nie zapomnijcie we wrześniu złożyć wniosku, bo pieniędzy jest tylko, a może aż 400 mln.

## Nawadnianie – działanie kompleksowe?

Wygląda na to rolniku, że jesień będzie dla Ciebie czasem inwestycji. Możesz pozyskać pieniądze na nawadnianie, pieniądze na wapnowanie, zgodę na budowę zbiornika retencyjnych do 1000 m<sup>2</sup>. Zapowiada się jesień cudów w rolnictwie! Spółki wodne mają obiecane wsparcie finansowe na naprawianie systemów melioracyjnych. Jak tłumaczył K.J. Ardanowski chodzi tu o naprawienie zdewastowanych urządzeń w poprzednich latach, a co za tym idzie nie osuszanie pól a ich nawadnianie. Najważniejsze jest jednak to, że w przyszłym roku ma ruszyć potężny program budowy

dużych zbiorników wodnych i przesyłu wody **finansowany z funduszy UE**. Czy pomoże to polskiemu rolnictwu?

## **A rzeczywistość jest taka!**

**Zasoby wodne kraju są bardzo skromne. Niestety, pamiętamy o tym wyłącznie wtedy, gdy doskwiera nam susza. Aby zapobiec katastrofie trzeba zmienić nastawienie do deficytu wody i podjąć działania naprawcze.** Jesteśmy na przedostatnim miejscu w Europie pod względem zasobów wodnych co oznacza, że na jednego mieszkańca przypada tylko 1600 m<sup>3</sup>. Jest to trzy razy mniej niż w innych krajach, a oni już oszczędzają. W Polsce występują długie okresy bezdeszczowe a później pojawiają się intensywne opady powodujące powodzie. Szkoda, że ta woda dla rolnictwa jest stracona, gdyż spływa szybko do rzek nie zasilając wód podziemnych. Zapowiedzi inwestycji mających poprawić retencję wody na małą i dużą skalę, to oczywiście od dawna oczekiwane i pożądane działanie rządu. Trzeba mieć nadzieję, że nie jest to tylko burza w szklance, nomen omen, wody.